



Zdobywcy nagrody „Fair play” Błażej Krupa i Piotr Mystkowski Stomil Olsztyn tuż przed startem do 41 Rajdu Polski.

Fot. J. KRUG

41 Rajd Polski

Czy pomoc się opłaca?

Na śliskim odcinku specjalnym Kozia Hala — Zieleniec, jadąca jako pierwsza „Mazda” Rx-7 z **J. Carissonem** i **B. Mellanderem** wyleciała z drogi. Szwedzi nie mogli o własnych siłach wydostać się z rowu, usiłowali więc zatrzymać załogę jadącą za nimi, aby uzyskać pomoc. Zrobili to w sposób na tyle ryzykowny, że nadjeżdżający olsztynianie **B. Krupa** — **P. Mystkowski** chcą

uniknąć potrącenia Szweda, który wybiegł niespodziewanie na szosę, sami wpadli do rowu. Nasi zawodnicy pomogli wypchnąć „Mazdę” na drogę, a gdy oczekiwali na rewanż — pozostali sami! Szwedzi bowiem natychmiast odjechali, pozostawiając swoich „wzbawców” na tasce losu. W myśl regulaminu nie można ich było ukarać, gdyż nikt nie ma obowiązku udzielania pomocy jeśli wypadek nie pociągnął ofiar w ludziach, chociaż sposób zatrzymywania konkurentów to osobna sprawa. Polakom nie się nie stało, ale stracili około 23 minut zanim zdołali wyciągnąć swoją R-11 turbo na drogę. Gdyby odliczyć im ten czas, zajęliby drugie miejsce. Musieli się jednak zadowolić nagrodą „Fair play” i zaledwie formalnym 13 miejscem.

Za to Szwedzi wygrali 41 Rajd Polski, chociaż przed startem faworytami byli Węgrzy **A. Ferjancz** — **J. Tandari** na 250-konnej R-5 turbo oraz Belgowie **R. Drogmans** — **R. Loosten** na 320-konnym „Porsche” SC-RS. Pierwsi jednak nie dojechali nawet do drugiego OS-u, uszkadzając silnik, drudzy rozbili samochód na 22 OS-ie, będąc liderami rajdu rozgrywanego o mistrzostwo Europy i Puchar Pokoju i Przyjaźni.

Przez dłuższy czas na drugim miejscu był jadący na fabrycznym „Polonezie”-2000 **M. Bublewicz** (Stomil Olsztyn) mający za partnera **R. Żyszkowskiego** (AP, Warszawa). Olsztynianin prezentował bardzo ładną i dynamiczną jazdę, a podczas wścigu ulicznego w Sobótce jego przejazd przez najtrudniejszy zakręt w tej próbie był godny filmowania. Niestety, samochód, który Bublewicz otrzymał na tę imprezę, już na starcie nie był w pełni sprawny technicznie. Na pierwszym OS-ie zaczął sprawiać kłopoty układ chłodzenia. Wreszcie z powodu defektu uszczelki pod głowicą nasza załoga wycofała się. Nie pierwszy raz w ostatnim czasie samochody FSO z powodu defektów nie osiągają mety. Z powodu defektu odpadł **A. Polak** na fabrycznym „Polonezie”-2000, oraz kolejny Stomilowiec **J. Ważny** (dotychczas 3 miejsce w PPIP), jadący na „FSO”-1600. W ten sposób został zdekompletowany zespół klubowy Stomilu oraz pierwszy zespół narodowy, w którym zgłoszono reprezentantów olsztynskiego klubu.

Znakomicie natomiast spisowały się „Lady” prowadzone przez kierowców radzieckich i bułgarskich. W komplecie osłagnały metę czeskie „Skody” oraz jedyny na starcie Polski „Fiat” — 126p. fabrycznej załogi **J. Szerla** — **K. Janarek**.

Z Polaków dobrze pojechali **A. Koper** — **K. Gemborys** na R-5” Alp. — lider PPIP oraz **W. Polak** — **M. Bajorska** na „Talbocie” TI.

WYNIKI 41 RAJDU POLSKI

1. I. Carlsson, B. Mellander — „Mazda” RX-7 (Szwecja). 2. S. Wukowicz — A. Zwingewits — „Lada” (ZSRR). 3. A. Koper — K. Gemborys „Renault” 5 Alp. (Polska). 4. W. Moskowski — A. Girdeuskas — „Lada” (ZSRR). 5. R. Petkóv — N. Mančzew — „Nissan” 240 (Bułgaria).

W. GRABARCZYK